

GAZETA KRAKOWSKA

Nr. 55.

W ŚRODĘ DNIA 10. LIPCA 1805.

Z Wiednia d. 3. Lipca.

Palatyno-Bawarski Elektor Jmć zaszczytnie przyjął sławnego C. K. armii machinistę Zygmunta Wolfsohna, przy złożeniu mu pierwszej części swego z 313 machin i bandażów składającego chirurgicznego aparatu, który już dawniej Imperator Jmć Roslyyski i Król Jmć Pruski z pochwałą przyjęli, złotym medalem z własnoręcznym podziękownym listem.

Z Warszawy d. 24. Czerwca.

Proceßya w oktawę Bożego Ciała dnia 16 t. m. odprawiona, zrzędziła tu różne excessa, które przez najniższą klasę mieszkańców popełnione zostały.

Gdy procesya od kościoła S. Jędrzeia do Reformatow idąc, wedle Golubskiego przechodziła, spadło kilka gontow na baldakin, pod którym się Xiążd pod czas procesyi celebrujący znajdował, niektórzy twierdzili nawet, iż kamienie spadające widzieli; a że Golubskie najwięcej przez żydow zamieszkałe, przeto sądzono, iż ci początkiem do przeszkody w nabożeństwie byli, a z tego powodu wpadnięto na podwórze wspomnianego domu, zbito bardzo wielu żydow, i uszkodzono w ich mieszkaniach okna, drzwi i piece. Jeden patrol z kawaleryi i przytomni officyalsci policyi, uśmierzyli wkrótce i bez wszelkiej gwałtowności ten tumult, i noc następująca całę spokojnie przeszła.

Ta scena wieczorna rozszedłszy się prędko po mieście, zwabiła nazajutrz, to jest 17go t. m. wielką mnogość ciekawych spektatorów coraz się bardziej powiększającą; brama na Golubskim została znowu wysadzoną, ale tylko z ciekawości bez zrzędenia jakiegokolwiek bądź szkody. Rzemieślnicy robili dzieła ciekawe, i dopiero po skończonej robocie starali się pomocnicy u mularzowji cieśli robiący, niektórzy bez służby będący ludzie, flisacy i niektórzy kowalczycow i kominiarzcycow, użyć mnogości spektatorów; wyłamali sklepy żydowskie na Pocielowskim i w podworzu Jabłonowskich i Sodera będące; zrabowali towary i potłukli meble. Warta wkrótce wzmożoną została, rozpedziła spektatorów i zabrała w areszt rabusiow, których 95 było. Przy rozpedzaniu spektatorów wiele okien uszkodzonych zostało.

Zaiadłość żydow i pospolstwa była z obydwóch stron wielka, i twierdzą, że zobo-palnie kamieniami rzucano, bez zrzędenia iednak szkody.

Jeden z rabujących, który się na szyldwach chciał porwać, został przez niego bagnetem śmiertelnie ranny, oprocz tego zaś

przypadku żadnego więcej niebyło nieszczęścia, i w wieczor o godzinie 10tej wszystko było znowu spokojnie, ponieważ mieszczanie do tego nie należeli tumultu.

Ośmiastego tego miesiąca gdy się znowu ciekawie spektatorowie zbierać poczęli, a z tego powodu łątwoby do podobnych przypadków przyysć mogło, przeto JW. Koehler Gubernator właśnie tego dnia z obiażdki inspekcyi swojej powrociwszy, napominał mową swoją, publiczność zgromadzoną do spokojności, która tę mowę z radośnym przyjęciem okrzykiem, usłuchała natychmiast i prosiła tylko z skromnością o uwolnienie aresztantów; co też zapewnionym zostało po ukończonej inkwizyeyi i ukaraniu. Ci aresztanci byli w następujących dniach, z wyłączeniem iednak hersztów, na ciele ukarani i wypuszczeni, o których się już nikt więcej nie interesował.

Więszemu zbieraniu się spektatorów tego wieczora zapobieżono przez obsadzenie ulic do Golubskiego prowadzących zamknięciem sklepików z wodką i piwem. Spokojność więc nigdzie nie była naruszona, w innych stronach miasta żadnego nie było poruszenia, a złodzieje z nieprzytomności mieszkańców pożytkować, i dom żydowski w odlegleyszej okolicy miasta będący zrabować chcący, zostali przez mieszczan chrześciańskich rozpedzeni. Teraz wszystko jest już uspokoione, i sklepy żydowskie, które dnia 17go i 18go z bojaźnią rabunku zamknięte były, zostały dnia 19go znowu otworzone, i processya w następujących dniach po różnych miejscach miasta spokojnie się odprawia.

Dla rozurządzenia tego przypadku i wyznaczenia tych, którzy do tego powodem byli, została natychmiast wyznaczona komisya wspólna przez JW. Gubernatora, i już wielu żydów jest aresztowanych, na których podeyrzenie padło, iż byli sprawcami tej niespokojności.

Z Berlina d. 26. Czerwca.

Gazeta tuteysza umieściła następujący artykuł:

Z Noremberga d. 26. Czerwca. — "Król

Jmć Pruski przyymował Arcy Xcia Antoniego, Wielkiego Mistrza Zakonu Teutońskiego; czego lubo się z względu na wysoki stopień tego Xcia można było spodziewać, jest to iednak dowodem przyiacielskich związków między dworami Wiedeńskim i Pruskim. Król Jmć przydał P. Jagow, jenerała adiutanta swojego, za towarzysza wsomnionemu Arcy Xięciu pod czas popisu woyska. Jednego dnia Król Jmć d. B. a Arcy Xiąże ogłosił, następujące hasło: Franciszek II. i Wiedeń. Oświadczył monarcha szczególniesze ukontentowanie swoje batalionowi huzarow anspackskich. W. Mistrz odprawi w przyszłym miesiącu kapitułę, na której otrzyma inwestyturę na wyostwo frankońskie. Po passowaniu na rycerza hrabiego Basenheim, syna zmarłego burgrabiego Friedberg, wykona on przyjęcie jako członek honorowy zakonu Teutońskiego, stosownie do dziedzicznych praw familynych. Wszystkie listy z Pragi opisują niewymowną radość z przytomności dobrego Cesarza Franciszka, który przybył, zobaczył i pomógł. Widac już wszelkie zboże na rynkach; pokonano hydrę lichwiarzow; radość, wdzięczność i przywiązanie ku nylepszeną Monarsze ożywiają wszystkich Czechow; lud ten, który prawie w każdej wojnie, był na placu bitwy, wydaie iednomyślny odgłos: "Niech żyje dobry nasz Cesarz Franciszek!."

Roslyysko - Jmperatorski szambelan i minister sprawiedliwości P. Nowosilcow przybył tu onegdaj z Petersburga. Przywiechali tu z tegoż miejsca roslyyski jenerał leimant Xżę Dotgoruki, P. Tesche kolegiálny radca i asessor Rotokoff,

Angielski tuteyszy poseł P. Jackson, któ-

ry od 3 tygodni w Dreźnie bawił, powrócił tu wczoraj z wielkiem pośpiechem, i odprawił już naradzenie z P. Nowosilcowem.

W nocy z soboty na niedzielę powrócił tu także wystany z szczególniejszym zleceniem do Petersburga generał major Zastrow z swoim synem. Oba byli dobrze przyjęci od Imperatora Jmci Alexandra i brylantowemi tabakierami znaczney wartości udarowani. Na tabakierze oycy znajduje się oblicze Imperatora Jmci, na tabakierze syna litery jego imienia. W kilka zaraz godzin po przybyciu udał się generał Zastrow do Króla Jmci do Frankonii.

Szwedzki nadworny kanclerz P. Zibet przyjechał tu z Sztokolmu, a hiszpański poseł kawaler d'Okaritz wyjechał stąd do Konstantynopola.

Z magdeburckiego kraju zakazano wywozu wudki.

Z Paryża d. 21. Czerwca.

Bywszy Rzeplta geneueńska, składająca teraz część naszego kraju, została na 3 departamenta podzielona, to jest: Genui, Montenoce i Apeninu, których głównemi miastami są Genua, Savona i Chiavari. W każdym z tych miast mieszkać będzie prefekt i podprefekt.

Francuzki minister wewnętrznych interesów, P. Champagny, przybywszy do Genui wydał pod d. 9 Czerwca następującą odezwę do mieszkańców 3 nowych departamentów:

"Ludu Liguryjski! Otworzyłeś oczy na niebezpieczeństwa wyływające z Twojego położenia. Poznałeś ile odosobnienie Twoje niszczyło siły Twoje bogactwa, iakoż zamkniętą w granicach, których nie mogłeś przebydź, to jest między górami i morzem, Twoja niepodległość czyniła Cię podwojnie podległym: co do potrzeb Twoich podlegałeś sąsiadom lądowym, a co do handlu, wynio-

stemu narodowi, który się bydź mieni samowładcą morza i panem handlu całego świata. Abyś nie utracił twej niepodległości, którey tak chwalebnie broniłeś, chciałeś ją połączyć z niepodległością wielkiego i naysięniejszego na świecie ludu. Wezwałeś opiekuna i oycę: żądałeś aby Cię bronił zewnątrz, zaprowadził wewnątrz bezpieczeństwo i wolność cywilną, i przywrócił Ci dawną pomyślność. Dla dopełnienia Twych życzeń przyjął Cesarz Francuzów Twoje ofiary, i to zapewnienie, które Ci w jego imieniu dał, jest naysięniejszą częścią poselstwa, którym mnie zaszczycił. Byłeś w naysięniejszych czasach wspaniałym przyjacielem Francyi, dzieląc dziś z nią chwalebne iey przeznaczenia. Zachowaj i ustal razem wolność Twoiego portu, zniszczoną teraz przez śmieszne i despotyczne prawo blokady, oddalające od niego wszystkie neutralne okręty. Niech nowa czynność, wyprowadza z niego nowe żywioły pomyślności; niechay Twoje okręty pod francuzką banderą używają swobod i wolne są od napaści Barbaroskows; niechay plody Twoiego przemysłu przechodzą Apenin i Alpy i dostają się bez żadney zawady aż na drugi koniec Francyi; niechay góry, które Cię dzielą od żywnych równin Europy, zrownane przez mocarstwo przyzwyczajone pokonywać wszystkie trudności otworzą się ze wszystkich stron dla przywiezienia do Ciebie żywności i pierwszych materiałów dla Twoiego przemysłu, które potem handel Twój po całym rozwiezie świecie. Oto obietnica, oto zapewnienie. Genua podnieś swoj handel, swoj marynarkę, odzyska swoją stawę i dawne bogactwa. Religia iey, która jest oraz religią większey liczby Francuzów, będzie szanowana i wspierana: los duchownych będzie stosownie do ważności ich obowiązków zapewniony. Porządek będzie nie-

bawnie w iey murach zaprowadzony; granice iey, ani pola nie będą więcey od łotrow napastowane. Grunt iey powiększy się od morza do rzeki Po. Wszelkiego gatunku znajduią się tu publiczne urządzenia; żadne we Francyi miasto nie posiada ich tyle razem. Przywrócićel pierwszego państwa w świecie przybędzie w krótcie do tego miasta; przytomność iego będzie rękomyią przyszley szczęśliwości dla mieszkańców tego kraiu, którey założy podstawy. Polegając na iego mądrości, bądźcie jednak do dalszego czasu postusznemi waszem ustawom: ten, który wszystko ustatlił niedotknie tego gmachu iak tylko dla uczynienia go trwałszym.

Podp. *Champagny,*

Tenże minister wydał w Genui urządzenie w 12 artykułach, którego treść następująca:

Liguryyska konstytucya, zaprowadzona w roku 1802, i rząd iey są zniszone. Dotychczasowe ustawy są utrzymane poki inne na ich miejsce nie będą zaprowadzone, podatki będą iak dotąd wybierane, a urzędnicy pozostaną do dalszego czasu na swoich urządach. Sprawiedliwość będzie w imieniu Cesarza wymierzana. Liguryyskie woyska zostaią pod rozkazami francuzkiego jenerała brygady, zawdziecią francuzką kokardę i zostaną tymczasowo przy swoim urządzeniu. Okręty należące do rządu zostaną pod rozkazami francuzkiego w porcie kommandanta. Ogólny kommillarz policyi korresponduje prosto z ministrem francuzkim. Przedaż dóbr narodowych jest wstrzymana. Nic nie może być bez wiedzy ministra wydane, ani wyptacone. D. 11 Czerwca przy wschodzie słońca będzie francuzka bandera zatchnięta na twierdzy i okrętach w porcie, i tak z twierdzy iako i fregaty kommanderującey 21 wystrzałami z armat pozdrowiona.

Domyślaią się, że Cesarz w podroży swoiey przez królestwo włoskie uda się z Breścia do Peschierzy, Werony, Ponte Legnago, Mantui, Bononii, a d. 23 Czerwca przyiedzie do Parmy.

Xąż Sasko-gotayski, który d. 9 Czerwca z Nicei do Genui wyjechał, bawił w pierwszym mieście 7 miesięcy i uobitwu wiele czynił dobrodziejstw.

Na d. 7 Czerwca widziane były przy Roszeli 6 liniowych okrętów angielskich, 3 fregaty i kuter.

Hiszpański korsarz Vengador z St. Ander zawiął d. 13 Czerwca do iednego znaszych północnych portow z zdobytym angielskim okrętem, płynącym z cukrem i rumem z wyspy S. Wincentego. W czasie swoiego krążenia zabrał procz tego 6 angielskich okrętów, ale pod warunkiem wymiany odestał Anglikom ięćców.

Woyska jenerała Ferrauda na Santo Domingo wynoszą 4000 ludzi.

Wyszła tu Xiążka pruskiego ministra stanu i posta w Ratyzbonie hrabiego Goertz pod tytułem: *Memoire sur la neutralite armée &c.*

Podług wydanego przez Cesarza w Medyolanie wyroku ma być 15,000 popisowych w odwodzie będących z roku 13 wybranych.

Monitor wyraża, że flota tulońska w podroży swey do wschodnich Indyy 2 mielącami wyprzedziła Anglikow. Oprocz 15,000 Francuzow i Hiszpanow, nie rachując sily woyskowej na wyspie Francuzkiey, udaty się tamże i z innych naszych brzegow woyska.

Jenerał dozorca Zandarmow Radet został przez ministra woiennego do Turynu wezwany, aby tam urządził 2 oddziały zandarmow

dla bezpieczeństwa okolic i gościńców z nowych liguryjskich departamentów.

Dla wyttomaczenia Xięgi ustaw cywilnych Napoleona na język łaciński i włoski została w Medyolanie utworzona komisya z 6 prawników.

Papiery nasze poskoczyły do 61½ fr. za 100.

Zapewniają, że Cesarz przed dwiema miesiącami nie powroci do Paryża. — Cesarzowa przedsięwzięła kilkudniową podróż do wysp Borromeuszowskich.

Xzę wice król włoski znajduje się w wieku, w którym można wielkie czynić dzieła, kiedy kto tak szczęśliwą jak on posiada naturę i znajduje się w podobnych okolicznościach. Ma 24 do 25 lat, Zawsze znajdował się przy boku Cesarza w sławnych kampaniach, które w naczelnym jenerale włoskiej armii wskazywały zbawiciela Francji i podporę wstrząśnioney aż do gruntu Europy. Towarzyszył swemu oycymawci do Egiptu, powrócił z nim stamtąd i znajdował się przy wszystkich zwycięztwach, któremi J. C. Mość każdy krok swojego wojskowego zawodu wstawił. Nikogo jeszcze nie spotkało takie szczęście, aby pod tak wielkim mistrzem uczył się sztuki wojenney, a trudniejszey jeszcze sztuki poznawania i władania ludzmi. Początkowo adiutantem Cesarza, który miał sobie za ukontentowanie kierować jego młodością, przechodził Xzę Eugeniusz przez wszystkie stopnie wojskowe; nie otrzymał żadnego, któreby nie był nagrodą jakowego przedsięwzięcia lub odwagi wojskowej. Popisał się szczególnie na czele przewodników w nieśmiertelney bitwie pod Marengo. Cesarz zdawał się mieć ukontentowanie doświadczać go w wszystkich okolicznościach i sp osobie do chwasty, powierzając mu nayniebezpieczniejsze i naytrudniejsze zlecenia. Posiada on skrom-

ność z ślachtetnością; jest uymiającym i grzecznym. Officyerowie jego korpusu byli jego kolegami, przyjaciółmi, i od całego korpusu był kochany. Nieszukał nigdy, ani cierpiął żadnego pierwszeństwa, do którego by go stopień nie upoważniał. Zdawał się tylko dla tego pamiętać, że jest pastierbem Cesarza, a synem Cesarzowej, aby dał ten większy przykład postaszeństwa i ścisłego pełnienia swych obowiązków.

Z Medyolanu d. 15. Czerwca. " Dziś udało się nasze ciało prawodawcze z wielką uroczystością do zastępcy Napoleona, wice Króla Xcia Eugeniusza. Przyjął go w tronowej sali, siedząc obok tronu, i otoczony będąc WW. urzędnikami, ministrami, &c. Prezydent wyraził w swej do niego przemowie: — Mci Xzę Dobrodzieju! Staranność przywrociciela tego królestwa i Króla, którą od dawna ma o nim, zawsze będzie drogą i świętą dla ludow królestwa włoskiego; lecz wyrok J. C. K. Mci przez który powołał Cię. Mci Xzę Dobrodzieju, na zastępowanie u nas Nayiaśniejszey Jego Osoby, przechodzi wszystkie dobrodzieystwa. Dając nam Cesarz i Król swojego syna, który stał się godnym jego miłości; dał nam drugiego siebie. W. Xzęca Mość wstępując w jego ślady i zyskawszy już wojskowe laury, zastąpisz go tak godnie, że Włochom zdawać się będzie, iż cieszą się jego obecnością. Obeymiy więc Xzę bez bojaźni i spokojnym umysem styr rządu, &c. — Wice Król odpowiedział: Powołany w młodym bardzo wieku od bochatyra, który zarządza razem losami Francji i Włoch, a bym był domaczem jego woli przy was, nie mogę wam jak tylko nadzieie ofiarować. Lecz wiercie, Mci Panowie, że przy uczuciach, które mnie ożywiają, te nadzieie nie będą zawiedzione. Od tego momentu należą zupełnie do ludow, których mi rząd jest powierze-

ny. Pełen wielkich nauk i przykładów, które od Najjaśniejszego Monarchy naszego otrzymałem, jeden tylko mieć będę cel, a tym jest chwala i szczęście królestwa włoskiego.,,

Korona, którą Cesarz Jmć Papieżowi w podarunku przeznaczył, jest wielkiej wartości i najwyborniejszej roboty. Jest w Paryżu zrobiona co do złota przez P. Augusta, a co do kamieni przez jubilera Nitota. Cesarz Jmć pozwolił oglądać tę koronę wielu znakomitem osobom w Medyolanie, które nie mogły się wydziwić przedziwnej robocie i bogatemu dobraniu wschodnich rubinów, szmaragdów, szafirow, brylantów i pereł, któremi jest wysadzana. Szczęśliwiej uderzył wszystkich wielki szmaragd, ważący 2½ uncyi, który kilka wieków leżał w skarbcu Watykanu, a który Cesarz Napoleon powraca w wspnianym sposobie znowu w to miejsce. Kardynał Fesch, ambassador J. C. Mei przy stolicy S. ma zlecenie oddać Jego Świątobliwości tę koronę.

Monitor miesiąca pod 21 Maia z Kadyxu: — "Lord Nelson krąży z swoją flotą, składającą się teraz z 20 liniowych okrętów, z których 5 zostawały dawniej pod sprawą admirała Orde, około przylądka S. Wincen-tego, przylądka Finister, Kartageny, Gibraltaru i innych okolic śródziemnego morza. Szczęść brygcw krąży w cieśninie gibraltarskiej. — Angielska wyprawa pod sprawą generała Craig znaj duje się jeszcze w Gibraltarze. Z 5000 wojska tej wyprawy ma się 400 ludzi i jeden cały regiment w Gibraltarze zostać, na miejsce mających stamtąd do Antyllow popłynąć dwóch regimentów. Gdzie się zaś reszta wojska uda, nie wiadomo jeszcze."

Podług późniejszych doniesień miał już Nelson opuścić portugalskie i hiszpańskie wody, po przybyciu tam admirała Colliugwoode.

Z Londynu d. 22. Czerwca.

Nasza fregata Loire odbyła świetną wyprawę przeciw hiszpańskim brzegom. Na d. 4 Czerwca lud iey opanował miasteczko Muros, leżące na południe przylądka Finister wzięwszy pierwey szturmami 2 baterye, które zastąpiły miasto i zatokę. Jedna opatrzona była z druga 12 dwudziesto czterech funtowemi armatami. Zamiarem tego przedsięwzięcia było uprowadzenie francuzkiego korsarza Zaufanie o 26 armatach i hiszpańskiego brygu Marya łaskawa. Wyprawa udała się przedziwnie. Anglicy przymusili nawet Hiszpanów, iż przynieśli na angielskie okręty wyłożone na ład z francuzkiego korsarza towary i rzeczy. Zauydował się także w zatoce francuzki bryg, który Anglicy byliby także uprowadzili, gdyby nadeszły hiszpańskie wojsko nie były ich przymusity do spaleni. Armaty zostały zagwożdżone, a baterye zepsute. Fregata Loire po tej śmiałej wyprawie przybyła d. 16 z swymi zdobyczami do Plimuru. Wszystkie amunicya i zapasy zostały z Muros uwiezione. Z naszej strony jest 11 ludzi rannych. Dowodzący tej fregaty jest waleczny kapitan Maidland. Wykonał to przedsięwzięcie w dniu urodzin królewskich, zachęciwszy lud swoy do chwalebego w tym dniu czynu. Oba francuzkie okręty mocno się bronily i kartaczami do naszego ludu dawaly ognia.

Admirał Kornwallis obeymie znowu, iak mowią, dowodztwo nad kanatową flotą. Ostatniey środy widziano z strażniczych wież w Falmucie iak burza rozprószyła 18 iey okrętów, lecz znowu się zebrały.

Jamaika była ogłoszona w stanie wojny; lecz za przybyciem Cochrana została natychmiast do stanu pokoju przywrócona, poczem wypłynęła jamaicka kupiecka flota.

Okręt Tar z Gwernsey widział pod Ka-

maryjskiemi wyspami na d. 14 Maia flotę z 18 wojennych żaglow, którą mają za flotę Nelsona płynącą za francuzko-hiszpańską.

Jenerał Ferraud pobit, podług amerykańskich listów, zupełnie Murzynów oblegających Santo Domingo. Poległo na placu 1300 Murzynów. Francuzi mieli tylko 80 ludzi utracić, pomiędzy którymi znajdował się jeden jenerał. Cesarz Jakób Haiti, który wzywał to miało do poddania mu się, odciągnął zupełnie od niego. Bitwa stoczona była na równinie S. Karola przed Santo Domingo, w której Murzyni wszystkie amunicyą i wiele armat utracili.

Pauli Patterson, małżonka Hieronima Bonapartego, żyje bardzo prywatnie w Capberwell uswoich krewnych.

O Nelsonie nie mamy ciągle żadnych wiadomości pewnych. Posłany do niego sloop z ważnemi instrukcyami powrócić nie mogąc go znaleźć, ani się dowiedzieć, w którą udat się stronę. Twierdzą za rzecz pewną, iż do zachodnich Indyy popłynął.

Wczoraj rozeszła się tu pogłoska, którą amerykański okręt przywiózł, że połączona nieprzyjacielska flota zdobyła Jamaikę. Nikt jednak temu niewierzy, gdyż mamy późniejsze prosto z Jamaiki doniesienia, owszem mniemają powszechnie, iż przeczona flota do wschodnich Indyy popłynęła, i w podróży swojej odwiedzi naszą wyspę S. Heleny.

Do C. K. ambassadora w Paryżu hrabi Cobenzla, wysłany stąd został goniec do Frankfurtu.

W Barbados i innych naszych posiadłościach w zachodnich Indyach mają już wiadomość o wypłynieniu drugiej z Roszefortu eskadry. Admirał Cochrane krążył d. 14 Maia przed St Nicola de Mole.

Admirał Collingwoode zastępuje miejsce lorda Nelsona na śródziemnym morzu.

P. Whitbread wniosł d. 14. oskarżenie przeciw P. Pittowi w niższej izbie o niedbałość w odbywaniu swych obowiązków, o użycie 40,000 f. szt. z kally morskiej dla kupców Boyd z kompanią, &c. P. Pitt usprawiedliwiał się z tych zarzutów. — P. Lascelles zabrał głos, wychwalał P. Pitta i proponował następującą odmianę w wniosku P. Whitbreada: Ze lubo użycie 40,000 f. szt. z kally morskiej nie zgadza się zupełnie z przepisem ustawy, wszelako w owczesnych okolicznościach dobro kraju wyciągało tego i najlepiej były użyte. — Mowca zapytał się izby, czyli obwinienia P. Pitta są kryminalne, gdyż w tym przypadku musiałby się z izby oddalić. Jednostajny głos dał się słyszeć że nie! Jakoż po niektórych jeszcze mowach przyjęto nawet bez głosowania wniosek P. Lasceles.

D. 19 lord Hawkesbury przyniósł następujące poselstwo do wyższej izby:

"J. K. Mość uznał za potrzebne donieść izbie, iż zasze negocyacje i jeszcze się ciągnące między J. K. Moją i niektórymi mocarstwami stałego ładu, jeszcze do tego stopnia nie doszły, aby J. K. Mość mógł wypadek ich przetożyć izbie, lub uczynić dalsze oświadczenia rządowi francuzkiemu stosownie do oświadczenia swego przy zagaieniu posiedzeń parlamentu. Tym czasem mniemam J. K. Mość, iż ważną jest rzeczą, aby był postawiony w stanie korzystać z pomyslnych nadarzeń do zrobienia takich związków z mocarstwami stałego ładu, któreby najdogodniejsze były do oparcia się przesadzonej dumie Francyi, lub posłużyły do zakończenia teraźniejszej walki pod warunkami zgodnemi z trwałem bezpieczeństwem i interesem krajów Je-

go, iako też bezpieczeństwem i niepodległością Europy. J. K. Mość zaleca przeto izbie, aby przedsięwzięta takowe środki, któreby go postawiły w stanie do czynienia takich układów, iakich okoliczności wymaga.

Lord Mulgrawe wniósł d. 20 adrefs do J. K. Mci za powyższe poselstwo, z zapewnieniem, iż izba przyłoży się do życzeń J. K. Mci.

Lord Carysfort: Już 6 miesięcy upływa iak J. K. Mość namienił o negocyacyach z obcemi mocarstwami. Wyznaczone zostały na ten koniec 5 mill. f. szt. Oddano ie do wolnego rozrządzenia ministrom, lecz dotąd wcale nie zdali sprawy ani o użyciu onych, ani o położeniu rzeczy. Ządają owszem ślepego zaufania bez okazania w przód, czyli z poprzedniczego postępowania na nie zasługują. Nie mogą na to zezwolić. Ministrowie wiele obiecywali, ale mimo ich zapewnień negocyacye zdają się byź bezskuteczne. Obce mocarstwa zdają się nie mieć zaufania w ministrach J. K. Mci, lubo ich interes powinien z tym kraiem łączyć. Ta nieufność, iako też całe nieszczęście Anglii, zdaje się wypływać z amińskiego traktatu i odstrychnienia się od lądowych mocarstw, względem czego ministrowie często byli ostrzegani. Za panowania Wilhelma III. inaczey ministrowie przed wielkim przynierzem przeciw Francyi postępowali. Oznajmiali czasami o postępie i stanie negocyacyy i to sprawiło nayszkodliwszy skutek. Ażeby to samo i teraz było zachowane jest moim życzeniem, i dla tego proponię następujący dodatek do adressu: "J. K. Mość raczy nie prędzey odroczyć parlament, poki nie odbierze dokładniejszych wiadomości o stanie negocyacyy z obcemi mocarstwami."

Lord Mulgraw usprawiedliwiał ministrów przeciw powyższym zarzutom, twierdząc, że lądowa armia pomnożoną została w przeciągu 16 ośtatnich miesięcy 37,000, i składa się teraz z 176,000 ludzi, procz 67,000 przeznaczonych na obronę osad; że teraz znajduje się 91 liniowych okrętów w służbie, co daleko przewyższa połączoną nieprzyjacielską siłę morską, która nie liczy nad 83 liniowych okrętów, do tego przydać ieszcze należy 12 okrętów o 50 działach, które wyrównywiają hollenderskim liniowym okrętom; że marynarka trzyma ile możności nieprzyjacielskie porty w oblężeniu, i te wypadki są dostatecznymi na usprawiedliwienie ministrów.

Lord Hawkesbury bronił amińskiego pokoiu, iako pożytecznego w owczesnych okolicznościach, i ministrowie nie mogą byź obwinianemi o zwłokę w negocyacyach.

Lord Carlisle przywodził wypłynienie nieprzyjacielskich flot iako dowod opieszałości ministrow. Dodaje, iż teraznieysze ministeryum, iako między sobą niezgodne, nie warta zaufania, a zatem aby prosić J. K. Mci, żeby go raczył oddalić.

Lord Grenwill oświadczył się za dodatkiem do adressu, i utrzymywał, że ministrowie nie wartają zaufania, ponieważ publicznie między sobą się kłocą, i czas na godzeniu się trawia. Lord kanclerz bronił ministrów, lecz Grenwill przykro mu odpowiedział.

Xżę Wallii odezwał się: Czekatem na przybycie zacnego moiego przyjaciela, który miał zlecenie oświadczyć moje zdanie izbie; lecz iakiś przypadek zatrzymał go: oświadczam więc tylko, iż zupełnie zgadzam się z zdaniem zacnego lorda Grenwilla. — Przystąpiono potem do głosowania, i dodatek do adressu III głosami przeciw 58 odrzucony został.

GAZETY KRAKOWSKIE

W ŚRODĘ DNIA 10. LIPCA 1805.

Dalszy ciąg wypisu podróży do Ameryki i Kanady.

"Nie było żadnego miasta w stanach zjednoczonych Ameryki, któreby dnia urodzin Wasingtona z szczególniejszą jakąś nie obchodziło uroczystością. Ztem wszystkim znajduia się Amerykanie, którzy uwielbiając swą konstytucyą, dzieło jego mądrości i mężstwa, tak dalece ze ślachtetnych uczucioW są ogotoceni, że mu powinnych zaprzeczaia pochwał. Duch ten rozszedł się daleko, i znam osoby skąd innąd szanowne, które nigdy do toastow, za zdrowie prezydenta należec niechęć. Graiają się pokrywać swą njewdzięczność rozrózniając w Wasingtonie postępowania jenerała od prezydenta stanow ziednoczonych Ameryki. Pod czas wojny, wielu Amerykanow wszelkich używało sposobow, na pozbawienie go władzy nad woyskiem, którą on z takim zaszczytem sprawował. Zdaie się, iż nieuśność jest właściwą cechą charakteru tego narodu. Gdyby anioł z nieba stąpił do zarządzenia publicznymi intereffami, ieszczeby się uskarżali na niego i o niebezpieczne zamysły obwiniali. „ (a)

Oto są szczegóły względem twierdz, któ-

re długo były przyczyną poróżnień między Anglikami i Amerykanami.

"Twierdz ustąpionych Amerykanom jest cztery. Pierwsza Oswego, przy uściu rzeki tegoż imienia, wpadającej do jeziora Ontario. Druga Niagara, przy uściu rzeki Niagara. Trzecia Detroit, na zachodnim brzegu rzeki Detroit. Czwarta Michillimackinac, nad cieśniną tegoż imienia, między jeziorami Huron i Michigan. Twierdza Oswego na nie nam użyteczną nie była. Okolice iey same mi są okryte lasami. W których nie wielka liczba Indyan przebywa, a i ci woła swe futra mieć na sprzedaż aż do Kingston, gdzie dla większej liczby kupujących, lepiey ie zpieniężyć mogą, niżeli w Oswego. Procz tego, handel w tey stronie był zawsze otwarty dla Amerykanow przez jezioro Ontario i garnizon angielski w niczem im nigdy nie przeszkadzał. Nie więc oni nie zyskali przez wzięcie tey twierdzy, a Anglicy oszczędzili sobie garnizon z 50 ludzi.

"Znaczna liczba fater bywa sprowadzana do Niagara, az przyczy osiadłości okolic tamtejszych, handel na nie jest wielki; lecz ponieważ miało, w którym się ten handel odbywa, znajduje się na lądzie angielskim, prze-

- (a) Zdaie się, że nasz wędrownik nie najlepiej zglębił dzieje Rzeczypospolitych, kiedy niewdzięczność za właściwą nieiako cechą charakteru Amerykanow naznacza. I owszem przeciwnie, szczególniey są oni wdzięcznymi dla republikanow. Ludzie, którzy do tych czas zarządzali intereffami stanow, są to ciż sami, którzy wolność ich utwierdzili. Imie La Fayette, wymawiane iest z uszanowaniem po wszystkich prowincyach wolney Ameryki, a publiczny szacunek dla Wasingtona, nigdy żadney nie podpaść odmianie. Ta troskliwa i niedowierzająca czynność, którą autor za zbrodnią pocztywa Amerykanom, iest prawdziwym charakterem wolności, i bez niey ona wcale utrzymały się nie mogła.

to kupcy w czasie oddania twierdzy, przeszli na stronę Anglików. Przez zaięcie więc tego miejsca, nic wcale Amerykanie nie zyskali. Niepodobną zdaie się rzeczą, aby kto chciał osiedzić blisko twierdzy dla prowadzenia handlu, ponieważ kupcy angielscy po drugiej stronie rzeki będący, mogą daleko taniej przedać towary górą rzeki S. Wawrzyńca przychodzące, niż te, które z Nowego Jorku przybyszą. Nie trzeba także mniemać, aby dżicy ludzie nieciermiernie lubiący Anglików, a od dawna nie cierpiący obywateli stanów zjednoczonych Ameryki, mieli udawać się do nich z futrami, a opuszczać dawnych swych przyjaciół, u których daleko zyskowniej dla siebie wszystko sprzedać mogą.

Miało Detroit jest najważniejsze ze wszystkich czterech miast ustąpionych, około tyśiąc dwieście mieszkańców zawiera. Ztem-wszystkiem po oddaniu go Amerykanom, wystawiono inne miasto z drugiej strony rzeki o sześć mil niżej, i wielu kupców z Detroit tam się przeniostło. Pozostali w Detroit jeszcze się nie ogłosili za obywatelów stanów zjednoczonych Ameryki. Przez tajny warunek ostatniego traktatu, mają sobie rok czasu pozwolony do namyślenia się, czy chcą pozostać poddani Anglii. Jeśli się oświadczą za nami, wolno im będzie zostać w mieście i bawić się handlem iak dawniej. Strata więc którąśmy ponieśli względem handlu futrzanego, przez ustąpienie tego miasta, bardzo jest nieznaczna. Czwarte miejsce ustąpione Amerykanom Michillimakinac, jest małą forteczką wystawioną na wyspie. Agenci kompanii Północno-zachodniej ustanowionej w Montreal, mieli swoy kantor w tej twierdzy, i mieniali towary za futra, które Indyanie mieszkający w okolicy przynosili. Po odstąpieniu iey Amerykanom, natychmiast osiedli w bliskości na wyspie S. Józefa w cieśninie P. Marvi, między jeziorom Wyższem i Huron. Zuayduie się tam teraz załoga pięciudziesiąt ludzi. Wielu kupców ze stanów zjednoczonych A-

meryki w Michillimakinac osiadło, lecz Angli- cy tuż są koło nich, a zdaie się, że Indyanie dawnych swych przyjaciół nie zechcą porzu- cić. Stąd się okazuje, że stany zjednoczone Ameryki, przez zaięcie tych twierdz, bardzo mało zyskały na handlu futrzanym, odby- wającym się przez jeziora. Futra z obszernych, północno-zachodnich kraiu sprowadzane do Portage, a stamtąd rzeką Ottawas do Montreal, są największą i nayszacowniejszą częścią tego handlu. I to także przydać należy, że zaięte teraz od Anglików stanowiska, uważane we względzie wojennym, daleko są lepsze od tych, które opuścili.

(Reszta potem.)

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 9. Lipca 1805.

Korzec Pszenicy	- - -	zl. pol.	56 do 64.
— Zyta	- - -	—	52 — 61.
— Jęczmienia	- - -	—	48 — 54.
— Owsa	- - -	—	24 — 28.
— Grochu	- - -	—	68 — 74.
— Kalfy jagłaney	- - -	—	84 — 94.

W Wiedniu d. 29. Czerwca.

Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pszenicy	- - -	zl. pol.	36 do 48.
— Zyta	- - -	—	24 — 44.
— Jęczmienia	- - -	—	29 — 28.
— Owsa	- - -	—	15 — 20.

W Brynie d. 28. Czerwca.

Meca Pszenicy	- - -	zl. pol.	45 do 56.
— Zyta	- - -	—	46 — 51.
— Jęczmienia	- - -	—	36 — 36.
— Owsa	- - -	—	20 — 24.
— Prosa	- - -	—	36 — 49.

W Gdańsku d. 15. Czerwca.

Szefel czyli pół korca naszego w złocie hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szeflow)

— Pszenica	- - -	zl. pol.	20 do 24.
— Zyto	- - -	—	11 — 12.
— Jęczmień	- - -	—	10 — 11.
— Owies	- - -	—	6 — 8.

DONIESIENIA.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniej wszystkim, któ- rzy do dziedzictwa zgłaszać się prawo mieć sądzą, niniejszym Edyktom do wiadomości po- daje się: iż Pan Józef Kochański kondycyi szlacheckiej tu w Krakowie dnia 9. Lipca 1803go umarł, i substancyą, która się w niniejszym C. K. Sądzie pertraktuje, zostawił. Gdy zaś Sukcesorowie do tegoż po rzeczonym zmarłym zostawionego dziedzictwa zgłaszać się in- gący, niniejszemu C. K. Sądowi nie są wiadomi, i miejsce ich pomieszkania znane nie jest; przeto na prozbę ustanowionego tegoż pozostałego dziedzictwa kuratora adwokata Walentego Dstawskiego, na mocy rozdziału 18. Części II. Praw Cywil. onymże niniejszemi zaleca się aby gajdaley w przeciągu 3 lat i 18 niedziel deklaracyą swoią względem przyięcia lub nie-

przyjęcia tegoż dziedzictwa tym pewnie do niniejszego C. K. Sądu podali, ile w razie przeciwnym toż dziedzictwo C. K. Riskusowi przysądzone będzie.

Dan w Krakowie dnie 29 Maia 1804.

Jakob Kulczycki.

Munch.

W. Lichocki.

Z Rady Ces. Król. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.
Beck.

Ces. Król. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem Pana Klemensowi Duniuowi i Pani Teresie z Wilczyńskich Duninowy małżonkom: że Pan Jędrzej Rafałowicz usądow tych — o zapłaceniu summy 609 zł. pol. 10 gr. — żatohę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś Sądy te, nie mając wiadomości gdzie oni zstają, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tutejszego Misiekiewicza z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy Sądowej na C. K. Państwa dziedziczne przepisane rozpocznie się i ukończony będzie, oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby w czasie przyzwoitym dnia 27 Sierpnia r. b. sami stanęli, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swey obrony za najskuteczniejsze osądzą, inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wykużąc mogąca samoby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Józef de Nikorowicz.

W. Lichocki.

F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
W Krakowie dnia 29. Maia 1805 roku.
Beck.

Majętność Czanca z przyległemi wsiami Kąty, Zelisławice małe, z częścią wsi Łachowa w cyrkole Kieleckim milę od miasta Włoszczowy położona, mająca kilka młynow, tartak, znaczną rozległość i wielkie lasy jest do przedania. Ktoby zyczył sobie kupić lub zamienić, niech się uda do W. Jana Nepom. Zóchowskiego w kamienicy JP. Barszcza w rynku na rogu ulicy Stawkowskiej u mieszkańca.

Dnia 5 Sierpnia t. r. w C. K. kancelaryi Prefektury kameral. Jaworzkiej następujące skarbowe dochody o godzinie 9 z rana przez publiczną licytacją na rok jeden do arędy puszczone będą.

1mo. Propinacya gorzelna na państwie Jaworzno i Ciężkowicach na rok jeden poczynając od 1 Listopada 1805 aż do ostatniego Października roku 1806. Præsum Fisci jest za propinacyą Jaworzką - - - 2151 Zł. ryń.

Ciężkowską - - - - - 731 - - -

2do. Pożytek z krow na Folwarkach, w Jaworzniu - - - od 30 krow,
w Buczynie - - - - - 30 - - -
w Luszowicach - - - - - 40 - - -

także na rok jeden poczynając od 1 Listopada. Cena fiskalna jest od każdej krowy rocznie 9 Zł. ryń. 3 kr.

3to. Płuczki ołowiane oraz z hutą nie daleko wsi Bukowna z domem na płuczkach bukowski. Na trzy po sobie następujące lata poczynając od 1 Listopada 1805 aż do ostatniego Października 1808. Cena fiskalna jest rocznie 300 Zł. ryń.

Naywięcej dającym oraz znajdujący się kruszec i węgle w cenie bardzo mierney puszczone będą. Rekwizyta zaś skarbowe wszystkie do używania na ten czas oddane zostaną, które w tym samym stanie przy końcu pakiu oddać obowiązany będzie.

Ochotę mający arędownać wyjąwszy żydow na zwyż wyrażonem dniu, godzinie i miejscu się znaydować z tym dekladem zapraszają, iż każdy przed licytacją 10 od sta ceny fiskalney iako to wadium w gotowiznie złożyć obowiązany będzie.

Jaworzno dnia 17 Czerwca 1805.

Hruzik,

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa, niniejszym do publiczney podaie się wiadomości: że pomnieysze mieyskie Krakowskie i Kazimierskie Realności, iako to: domy, śpichlerze, piwnice, sklepy, stajnie, baszty, kramy i ogrody na dniu 24 terażnieyszego miesiąca Lipca r. b. o godzinie 9 przed południem, w nowym Ratuszu na brackiey ulicy, przez publiczną Licytacyą, na 3 po sobie następująco lata, to jest: od 1 Listopada 1805 aż do ostatniego Października 1808, za zwyczajnemi Warunkami w arędę puszczone będą.

Przeto chęć do tey Licytacyi mający, mają się o wzwyż rzeczonym czasie, do tuteyszego urzędu zgłosić.

*Gollmayer.
Rangstein.*

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 24 miesiąca Czerwca roku 1805.

Hohn.

Gdy dnia 29 Lipca t. r. w magistratualney Krasnoławskiej kancellaryi następujące dochody licytowane będą, to jest.

- | | |
|--|---------------|
| 1) Mieyska wudki propinacya cena fiskalna. | 1340 zł. ryń. |
| 2) Wyszynk piwa i miodu cena fiskalna | 381 zł. ryń. |
| 3) Targowe i postoyue cena fiskalna | 260 zł. ryń. |

Które to dochody na rok ieden od 1go 9bra 1805 aż do ostatniego 8bra 1806, zadzierżawione zostaną, przeto tym końcem do powszechney wiadomości podaie się, aby życzący sobie zaopatrzeniem się 10 części pretium fisci, które przed licytacyą złożone być mają, w wyznaczonym dniu w Krasnoławskiej mieyskiej kancellaryi znajdował się.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszem wiadomo czyni: iż kamienica P. Antoniego Ferdynanda Ziebrovskiego w Krakowie pod Nrem 253 w ulicy Gołębiey stojąca zł. ryń. 8817 sądownie oszacowana na żądanie Izaaka Milkuschirza na zaspokoienie sum ny zł. pol. 6,826 gr. 15, dnia 16 Sierpnia b. r. o godzinie 3 po południu tu wsądzie przez publiczną licytacyą sprzedaną zostanie z następnemi kondycyami.

1) Każden chęć kupna mający 10tą część ceny szacunkowey w zakład przy licytacyi złożyć.

2) Resztującą z licytacyi wypadłą cenę przyszły nabywca w 14 dniach do tuteyszego depozytu złożyć powinien będzie.

Wszyscy zatym chęć kupienia mający uwiadomią się, ażeby w czasie mieyscu wyżej oznaczonym, stawili się.

Wierzyciele zaś prawo zostawu nań mający napominają się, ażeby nieoczekując osobnych powołań, praw swych pilnowali, gdyż na tych, którzy przy licytacyi się nie zgłoszą, żaden więcey wzgląd co do ceny zalicytowanej kamienicy miany nie będzie, ale swego zaspokoienia z innego dłużnika funduszu poszukiwać powinni będą.

*Gollmayer.
Krzyżanowski.
Korłowski.*

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 29. Maia 1805.

Maiewski.

Niniejszym do powszechney wiadomości podnie się, iż na dniu 5 Sierpnia 1805 o godzinie 9 z rana na ratuszu mieyskim Urzędowskim, tamteysza propinacya gorzałczana z pierwszym wywołaniem ceny fiskalsey 908 Zł. ryń. 30 kr. przez licytacyą w arędę puszczonea będzie, aaczyn kompetenci życzący sobie takowey arędy nabydź, mają się na wzwyż wyrażonym mieyscu i terminie z zaopatrzeniem 10 procentowego wadium znajdować, i tamteyszey kommissyi, z C. K. Urzędu Cyrkularnego delegowany zameldować,

Ponieważ w terminach na d. 19 Lutego i 21 Maia b. r. rozpisanych na licytacyą części dobr Altszollersdorf w Morawie cyrkule Znaymskim do funduszu edukacyjnego należącej każden kupiec nie stanął; przeto na licytacyą teyże części trzeci termin na 20 Sierpnia b. r. wyznaczony został. Co się każdemu do wiadomości podaie. Dan we Lwowie 20 Czerwca 1805.